

(Il Tempo - A.Serafini) To czas powrotu do cieszenia się dla Alessandro Florenziego, gotowego zostawić za sobą pechowy sezon do zapomnienia.

Niespodziewany wywiad prowadzony przez Fiorello na *Sky Uno*, pokazał odnaleziony spokój ze strony skrzydłowego Giallorossich, gotowego zmierzyć się z latem pracy, która pozwoli mu wrócić regularnie na boisko w przyszłym sezonie. *"Tym razem zrobię wszystko powoli - przyznaje numer 24 - dlatego nie stawiam sobie czasu na powrót, gdyż druga kontuzja kolana była fatalnym nawrotem"*. Florenzi obejrzy jako kibic bieg Romy w kierunku drugiego miejsca, zaczynając od najbliższego wyjazdu do Werony, przeciwko Chievo.

Autor: abruzzo